

Już od maja, czy nawet wcześniej, telewizja bombardowała nas reklamami pełnymi euro-haseł. Nawet biedronkowe „Codziennie niskie ceny” nabrały innego wymiaru, koloru i treści. Trzeba przyznać, że Mistrzostwa były zapowiadane głośno i wyraźnie. Wyraźne były też cele – dla każdej drużyny – wyjście z grupy, a potem kolejno ćwierć- i półfinały aż do tego upragnionego finału z grą o puchar.

Muszę przyznać – wciągnęło mnie. Nie, nie reklamy, oczywiście, ale, jako fankę piłki nożnej – cała impreza. I przyznam, że kiedy tylko zaczęły się wielkie przygotowania, a do Polski zaczęły zjeżdżać wszystkie te kolorowe National Team'y – wszystko inne straciło sens i stało się niesamowicie nudne.

Podziwiałam trening Holendrów szóstego czerwca (przyznam, że „podziwiałam” odnosi się tu głównie do Robina van Persie) na Stadionie Wisły Kraków i szczerze mówiąc, nie przewidywałam ich tak szybkiego wyjazdu. Cóż. Trzy mecze, zero punktów – mówi samo za siebie. Taki sam wynik osiągnęli – jeśli można tu mówić o jakimkolwiek osiągnięciu – Irlandczycy.

Ze wszystkich drużyn najbardziej podobają mi się Niemcy. Podobają, bo grają cudnie. Nie, nie kibicuję im! Po wizycie w Anglii z „niemieckimi kolegami” mam szczerze dość Niemców i ich języka (wybaczcie, germaniści) na długi, długi czas...

Nasi nie zawiedli. No dobrze, paradoksalnie – bo wiem, że ich przygodna z Euro zakończyła się na fazie grupowej. Zaufajcie, nie sposób to przeoczyć. Jak to niestety bywa, mimo, że grali jak nigdy – przegrali jak zwykle. Nie pomogły wspaniałe gole Lewandowskiego i Błaszczykowskiego. Ulegliśmy Czechom. Szczycić możemy się jedynie tym, że 2 punkty to zawsze będzie więcej niż zero. Co za tym idzie – więcej od byłych wicemistrzów, Holendrów.

A ja? Jestem całym sercem za hiszpańskim teamem. Dlaczego? Długo by opowiadać. W każdym razie – przewiduję finał Niemcy : Hiszpania. Oczywiście, jeżeli La Roja będzie grać tak, jak z Irlandią – czyli z godnością byłych Mistrzów Europy i Świata.

Więc, drodzy piłko-fani – już 1 lipca finał! I mówcie co chcecie – „za dwa lata – Polska Mistrzem

Piłkoszał

Wpisany przez Administrator Maria Nowak

niedziela, 24 czerwca 2012 17:19 - Poprawiony wtorek, 20 listopada 2012 20:10

Świata”!

Agnieszka Stypuła